

Marek Żak

Muzeum Miedzi w Legnicy / Stowarzyszenie „Pamięć i Dialog”

Żywot człowieka niespokojnego. Romuald Kwasek i jego akt samospalenia z 4 września 1972 roku

Słowa kluczowe: Romuald Kwasek, samospalenie, Legnica, PRL, oświata

Keywords: Romuald Kwasek, self-immolation, Legnica, Polish People's Republic, education

Samobójstwo Romualda Kwaska, który 4 września 1972 r. podpalił się w legnickim Parku Miejskim, nieopodal gmachu Teatru Letniego (dzisiaj Centrum Witelona), to zdarzenie, które być może nigdy nie zostanie całkowicie wyjaśnione. Źródeł jest zadziwiająco mało, nie udało się odnaleźć żadnej wzmianki o tym zdarzeniu ani w prasie, ani w archiwach. Nie jest też znana jakakolwiek informacja pozostawiona przez Kwaska, mogąca wyjaśnić powody podjęcia tak dramatycznej decyzji.

Nie ma wątpliwości, że ówczesne władze chciały o tej sprawie jak najszybciej zapomnieć. Informacje, jakie przekazują świadkowie, są jednoznaczne. Starania zmierzające do ograniczenia do minimum uroczystości pogrzebowych, nieoficjalny (a czasem oficjalny) zakaz rozmów o samospaleniu, a tym bardziej zadawania na ten temat pytań¹. Warto się zastanowić, dlaczego. Czy obawiano się, że czyn ten zostanie powiązany z innymi tego typu wydarzeniami znanymi w kraju (Ryszard Siwiec, 1968 r.) oraz ze świata (Jan Palach, 1969 r.), i niezależnie od rzeczywistych powodów podjęcia przez Kwaska takiej decyzji, nabierze wymiaru politycznego? Zazwyczaj taki rodzaj samobójstwa ma o czymś informować, wyrażać sprzeciw, być krokiem wybitnie demonstracyjnym. Co zatem chciał przekazać legniczanie? Czy czynnikiem decydującym były sprawy prywatne, a może te natury osobistej (obyczajowej) lub zdrowotnej? A może

¹ *Absorpcja światła* (2012, 2023), reż. J. Wróbel.

zgodnie z krążącymi plotkami – był inwigilowany i prześladowany przez Służbę Bezpieczeństwa, która także mogła być zamieszana w tę tragedię?

Pamięć o tym czynie przetrwała. Był on olbrzymim wstrząsem dla całego środowiska nauczycielskiego miasta. Tadeusz Sznerch, wówczas pracujący w Technikum Hutniczym, wspominając po latach legnicką oświatę na przełomie lat 60. i 70., zapisał:

Trudności bytowe i egzystencjalne (funkcjonowanie w aurze nieufności, podejrzliwości) w tym czasie mieli też absolwenci Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W I LO był nim nauczyciel fizyki Roman² Kwasek. Mimo że pracował już od 2–3 lat, władze administracyjne nie przyznawały mu lokalu komunalnego i musiał wynajmować mieszkanie. Prosił, pisał odwołania od negatywnych opinii, aż któregoś roku zdesperowany zdobył się na indywidualny protest w formie strajku: siedział na korytarzu przed drzwiami Wydziału Oświaty i nie dawał się usunąć. Męczył się tak parę lat, zadłużył, do tego doszły problemy osobiste... Pointa jest tragiczna: na początku roku szkolnego, 4 września 1972 r. podpalił się w legnickim Parku Miejskim i zmarł. Sprawę zatuszowano, media milczały, ale środowisko oświatowe było wstrząśnięte³.

Pamiętali o nim również jego znajomi, byli uczniowie⁴. Przez wiele lat wspominał o nim m.in. Zygmunt Urban, legnicki opozycjonista i opoka tego środowiska w naszym mieście⁵. Zresztą Kwasek miał być w latach 60. XX w. zaliczany do grona tzw. urbanistów, czyli grupy ludzi skupionych wokół tej postaci⁶. Jak napisał w swoich wspomnieniach Stanisław Obertaniec, kolejny człowiek związany z tym gronem:

Przeżyliśmy też naszą środowiskową tragedię. W legnickim parku popełnił samobójstwo przyjaciel i człowiek z naszej paczki – fizyk, profesor z I Liceum Ogólnokształcącego Roman⁷ Kwasek. Człowiek niezwykle wrażliwy. Podpalił się. Nie zostawił listu. Mogliśmy się tylko domyślać. Zachodziła zbieżność z czynem Jana Palacha w Pradze rok wcześniej oraz Ryszarda Siwca, który podpalił się na Stadionie Dziesięciolecia w proteście przeciw zdławieniu Praskiej Wiosny⁸.

² Powinno być Romuald.

³ T. Sznerch, *Przywołane z pamięci: legnicki marzec 1968 roku* [w:] *Marzec '68. Przyczyny i następstwa*, red. M. Kubasik, M. Żak, Legnica 2018, s. 253.

⁴ *Absorpcja światła...*

⁵ Zob. S.A. Potycz, *Zygmunt Urban – wielka postać legnickiej opozycji*, „Legnicki Almanach” 2020, t. 2, s. 415–429.

⁶ *Absorpcja światła...*

⁷ Powinno być Romuald.

⁸ S. Obertaniec, *Jak to ze mną i z radiem było*, Legnica 2023, s. 77.

Duże zasługi dla utrwalenia pamięci o tym legniczanie ma z całą pewnością jeden z jego dawnych uczniów Jan Hila, który wraz z innymi osobami pamiętającymi postać dawnego nauczyciela w latach 90. XX w. ufundował kamienny pomnik na podupadający i odchodzący wówczas w zapomnienie grób⁹. Zainspirował też tym tematem Joannę Wróbel, wówczas studentkę pedagogiki, zbierając relacje i materiały do pracy dyplomowej poświęconej legnickiemu środowisku nauczycielskiemu po drugiej wojnie światowej. Podjęła się ona stworzenia filmu poświęconego Kwaskowi. Obraz zatytułowany *Absorpcja światła*, w którym głos otrzymali ludzie pamiętający tego człowieka, został zaprezentowany legnickiej publiczności 10 grudnia 2012 r. w kinie „Piaś”, w ramach kolejnego seansu Klubu Miłośników Filmu działającego przy Legnickim Centrum Kultury im. Henryka Karlińskiego¹⁰. Na początku 2024 r. w Legnickiej Bibliotece Publicznej im. Tadeusza Gumińskiego przy ul. Piastowskiej miała natomiast miejsce prezentacja drugiej, poprawionej wersji filmu¹¹.

Z kolei niniejszy tekst to próba odtworzenia życiorysu Romualda Kwaska w oparciu o wszelkie dostępne źródła. Za ich pomocą chciałbym przedstawić kolejne etapy jego życia oraz zweryfikować informacje podawane na jego temat m.in. w wyżej wymienionym filmie. Jestem jednak w pełni świadomy, że na wiele nasuwających się pytań nie będę w stanie odpowiedzieć...

Źródła

Największą częścią podstawy źródłowej jest zasób Archiwum Państwowego we Wrocławiu Oddział w Legnicy. Skorzystano również z materiałów pochodzących z Archiwum Państwowego we Wrocławiu. Przeprowadzona kwerenda wykazała, że w zasobie archiwów Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie oraz we Wrocławiu nie zachowały się akta dotyczące Kwaska, ani żaden ślad, iż takowe kiedykolwiek istniały – w tym drugim odnaleziona została tylko skromna

⁹ Romuald Kwasek pochowany został na Cmentarzu Komunalnym przy ul. Wrocławskiej: sektor F6, rząd 13, grób numer 7, zob. <https://legnica36.grobonet.com/grobonet/start.php?id=detail&id=1515&inni=0&cinki=1> [dostęp: 28 II 2024].

¹⁰ *Filmowo/dyskusyjnie. Świadectwo epoki*, „Konkrety.pl”, nr 49 z 5 XII 2012, s. 18; *Wracamy do aktu samospalenia nauczyciela*, „Solidarność Zagłębia Miedziewego” 2012, nr 12, s. 8. Miesiąc wcześniej (15 listopada 2012 r.) odbył się zamknięty pokaz filmu dla osób w nim występujących oraz dla zaproszonych gości, zob. *Kolaudacja filmu pt. „Absorpcja światła” autorstwa Joanny Wróbel*, źródło: https://archiwum.lck.art.pl/index.php?glowna=szczegoly_kalendarium&nr_kalendarium=492 [dostęp: 28 II 2024].

¹¹ *Pamięci Romualda Kwaska*, „Gazeta Piastowska”, nr 646 z 20–27 XII 2023, s. 2.

i rozproszona dokumentacja dotycząca okresu jego studiów. Powodzeniem zakończyła się za to kwerenda w oddziale IPN w Lublinie, gdzie w jednym z inwentarzy znalazła się informacja o teczce sprawy prowadzonej przeciwko niemu w czasie, gdy był studentem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Potwierdziły to sprawozdania tamtejszej Służby Bezpieczeństwa.

Cennym uzupełnieniem faktografii okazały się akta osobowe przechowywane w archiwum Kuratorium Oświaty w Lublinie, dokumentujące pracę Kwaska jako pedagoga przed zatrudnieniem go w Legnicy. Tych dotyczących okresu pracy w Legnicy nie posiada Kuratorium Oświaty we Wrocławiu¹², ponieważ nadal przechowywane są w Archiwum Urzędu Miasta w Legnicy. Warte uwagi są też akta studenckie Kwaska przechowywane w archiwum Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Wiedzę o jego pracy nauczyciela w Legnicy uzupełniły dokumenty z archiwum Zespołu Szkół Samochodowych w Legnicy¹³.

Jakichkolwiek wzmianek brakuje w zachowanej dokumentacji Milicji Obywatelskiej – z informacji uzyskanych od Komendanta Wojewódzkiego Policji we Wrocławiu wynika, że w żadnym dostępnym rejestrze ani książce inwentarzowej nie zostało odnotowane samospalenie Kwaska. Niestety, spora część dokumentacji legnickiej milicji za ten okres, w tym mogące zawierać takie informacje meldunki, raporty i sprawozdania MO, zostały wybrakowane „z uwagi na upływanie czasu przechowywania, zgodnie z Jednolitym Rzeczowym Wykazem akt Policji”¹⁴. Niepowodzeniem zakończyły się kwerendy w lokalnych prokuraturach (Prokuratura Okręgowa w Legnicy¹⁵, Prokuratura Rejonowa w Legnicy¹⁶) i są-

¹² Pismo Kuratorium Oświaty we Wrocławiu Oddział ds. Obsługi Archiwum w Legnicy z 30 I 2024 r. – nr sprawy: OA.1534.3.2024.ES (dokument w zbiorach autora).

¹³ Niestety, nie otrzymałem żadnych informacji zwrotnych od dyrekcji dwóch innych legnickich szkół, gdzie pracował Kwasek (I Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki oraz Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 4 w Legnicy im. Bohdana Ihora Antonycza). Odpowiednie pisma z prośbą o sprawdzenie, czy w archiwach tych placówek znajdują się materiały dotyczące jego osoby dostarczyłem 18 stycznia 2024 r. Do czasu druku tego tekstu nie otrzymałem żadnej odpowiedzi.

¹⁴ Pismo Komendanta Wojewódzkiego Policji we Wrocławiu z 12 II 2024 r. – nr sprawy: BI-A-0173-1/2024 (dokument w zbiorach autora).

¹⁵ Pismo Naczelnika IV Wydziału Organizacyjno-Sądowego Prokuratury Okręgowej w Legnicy z 22 I 2024 r. – nr sprawy: 3044-4.Ko.69.2024 (dokument w zbiorach autora).

¹⁶ Pismo Prokuratora Rejonowego w Legnicy z 25 I 2024 r. – nr sprawy: 4332-0.Ko.49.2024 (dokument w zbiorach autora).

dach (Sąd Okręgowy w Legnicy¹⁷, Sąd Rejonowy w Legnicy¹⁸), gdzie również nie zachowały się żadne ślady po sprawie z września 1972 r.

Dzieciństwo, młodość, edukacja

Romuald Czesław Kwasek urodził się 4 stycznia 1935 r. w Radomiu¹⁹ jako najstarsze dziecko Czesława i Heleny Kwasków. 28 stycznia 1935 r. został ochrzczony w kościele św. Jana Chrzciciela w Radomiu²⁰. Musiał to być ich kościół parafialny, bo wcześniej, a dokładnie w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia w 1933 r., w tej samej świątyni ślub wzięli jego rodzice²¹. Miał też młodszą o kilka lat siostrę oraz urodzonego już po drugiej wojnie światowej na Dolnym Śląsku brata²².

Jego ojciec (rocznik 1910) był wówczas robotnikiem w jednej z radomskich fabryk²³ – w dokumentach jako wykształcenie wykazywał skończone cztery klasy gimnazjum²⁴. Po wybuchu drugiej wojny światowej rodzina przeniosła się na wieś, gdzie Czesław wsparł w prowadzeniu gospodarstwa rolnego ojca²⁵. Dziadkowie Romualda mieszkali w Bogorii Skotnickiej (dzisiaj to wieś położona w województwie świętokrzyskim, powiat sandomierski, gmina Samborzec). Aby wspomóc w tych ciężkich czasach domowy budżet, matka chłopca dorabiała, parając się handlem – w 1943 r. została jednak wywieziona na roboty przymu-

¹⁷ Pismo Prezesa Sądu Okręgowego w Legnicy z 6 II 2024 r. – nr sprawy: A.071.6.2024 (dokument w zbiorach autora).

¹⁸ Pismo Prezesa Sądu Rejonowego w Legnicy z 24 I 2024 r. – nr sprawy: OA01.0123.8.2024 (dokument w zbiorach autora).

¹⁹ Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Legnicy [dalej: APL], Sąd Powiatowy w Legnicy 1951–1975 [dalej: SPL], sygn. 70/209, Odpis skrócony aktu zgonu (5 X 1972 r.), k. 4. Data ta nie budzi wątpliwości, aczkolwiek w jednym z pism dotyczących osiedlenia rodziny jako rok urodzenia Romualda zapisano rok 1933, zob.: APL, Zbiór akt osiedleńczych powiatu jaworskiego 1945–1975 [dalej: ZAOPJ], sygn. 6/33, Wniosek o przyznanie prawa własności nieruchomości ziemskiej (rolnej) na Ziemach Odzyskanych (13 XI 1946 r.), k. 11.

²⁰ Archiwum Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie [dalej: AKUL], sygn. F14413 (Kwasek Romuald 1953–1961), Odpis (31 VIII 1953 r.), b.p.

²¹ APL, SPL, sygn. 70/209, Wyciąg aktu małżeństwa (28 VIII 1952 r.), k. 6.

²² W niniejszym tekście postanowiłem pominąć szczegółowe informacje na temat rodzeństwa Romualda Kwaska, które nie było obiektem moich badań.

²³ APL, Państwowy Ośrodek Maszynowy w Wądrożu Wielkim 1946–2000 [dalej: POMWW], Życiorys (3 V 1955 r.), k. 2.

²⁴ APL, ZAOPJ, sygn. 6/33, Wniosek o przyznanie..., k. 11.

²⁵ Archiwum Zespołu Szkół Samochodowych w Legnicy [dalej: AZSSL], Akta osobowe: Kwasek Romuald 1965 [dalej: Kwasek Romuald 1965], Życiorys (30 IX 1965 r.), b.p.

sowe do Niemiec, skąd powróciła już po zakończeniu wojny²⁶. Rok wcześniej Romuald rozpoczął naukę w szkole w Skotnikach²⁷.

Na przełomie 1945 i 1946 r. rodzice Romualda zgłosili się do Starostwa Powiatowego w Sandomierzu w celu uzyskania zgody i dokumentów koniecznych do wyjazdu na zachód²⁸. 7 stycznia 1946 r. rodzinie Kwasków wydano zaświadczenie przesiedleńcze oraz bilet upoważniający do wyjazdu²⁹. W tym pierwszym zapisano, że udaje się ona do jednej z miejscowości na Pomorzu Zachodnim celem objęcia gospodarstwa rolnego. Jednakże 8 marca zarejestrowano ją w Powiatowym Oddziale PUR w Legnicy³⁰, skąd skierowano ich do gminy Ruja³¹. Trafili do wsi Borowo (później przemianowano ją na Biernatki), gdzie przyznano im ponaddziesięciohektarowe gospodarstwo (dom nr 15)³², które objęli oficjalnie 18 marca 1946 r.³³ W listopadzie 1946 r. w krótkiej opinii wystawionej przez sołtysa o ojcu Romualda można przeczytać: „chętnie zabiera się do pracy w gospodarstwie, brak siły pociągowej”³⁴. W latach 50. był też członkiem tamtejszej spółdzielni produkcyjnej³⁵.

Romuald rozpoczął naukę w szkole podstawowej w Wądrożu Wielkim³⁶. Ukończył ją w 1949 r.³⁷ Następnie został uczniem dzisiejszego I Liceum Ogól-

²⁶ APL, POMWW, Życiorys (3 V 1955 r.), k. 2.

²⁷ Archiwum Urzędu Miasta w Legnicy [dalej: AUML], akta osobowe: Kwasek Romuald 1961–1972 [dalej: Kwasek Romuald 1961–1972], Życiorys (5 IX 1960 r.), k. 2a.

²⁸ APL, ZAOPI, sygn. 6/33, Wniosek o przyznanie prawa..., k. 17.

²⁹ *Ibidem*, Zaświadczenie przesiedleńcze nr 641/45 z 7 I 1946 r., k. 1.

³⁰ *Ibidem*, k. 2.

³¹ *Ibidem*, Pismo Referatu Osadnictwa Powiatowego Oddziału Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Lignicy do wójta gminy Ruje z 8 III 1946 r., k. 5.

³² *Ibidem*, Opis gospodarstwa (brak daty), k. 3.

³³ *Ibidem*, Pismo wójta gminy Ruje do Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Lignicy z 18 III 1946 r., k. 6.

³⁴ *Ibidem*, Wniosek o przyznanie..., k. 19. W charakterystyce sporządzonej przez Służbę Bezpieczeństwa w 1958 r. wspomniano również, że jego ojciec był swego czasu „(...) aktywnym członkiem PSL-u Mikołajczykowskiego” (zob. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu [dalej: AIPNWr.], sygn. 053/775, Pismo Zastępcy Komendanta Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej ds. Służby Bezpieczeństwa w Legnicy do Naczelnika Wydziału II Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Lublinie z 6 X 1958 r., k. 33.), co wskazywałoby na jego działalność w strukturach tej partii na terenie powiatu legnickiego. Trudno jednak powiedzieć na ile wiarygodna jest to informacja.

³⁵ AKUL, sygn. F14413 (Kwasek Romuald 1953–1961), Ankieta indywidualna kandydata (28 VI 1953 r.), b.p.

³⁶ AZSSL, Kwasek Romuald 1965, Życiorys (30 IX 1965 r.), b.p.

³⁷ AUML, Kwasek Romuald 1961–1972, Życiorys (5 IX 1960 r.), k. 2a; AZSSL, Kwasek Romuald 1965, Życiorys (30 IX 1965 r.), b.p.

nokształcącego w Legnicy³⁸. Do szkoły jednak nie dojeżdżał – zamieszkał na stacji nieopodal szkoły (ul. Wrocławska)³⁹. Jego edukacja w szkole średniej przypadła na najcięższe lata stalinizmu. Początkowo nie należał ani do PZPR-owskiej młodzieżówki (Związek Młodzieży Polskiej), ani do pozbawionego niezależności i podporządkowanego władzy harcerstwa⁴⁰. Do ZMP wstąpił dopiero w trzeciej klasie (8 marca 1952 r.), co odnotował w ankiecie kandydata na studia⁴¹ – powodu takiej decyzji należy szukać w jego pragmatyzmie i ówczesnej pozycji tej organizacji, której nieprzychylność mogła bardzo zaszkodzić młodemu człowiekowi starającemu się o przyjęcie na studia⁴². Z tej samej ankiety wynika, że Kwasek należał również do Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (TPPR) i Ligi Lotniczej (LL).

W maju 1953 r. został dopuszczony do matury⁴³ – 2 czerwca 1953 r. zakończył ten etap edukacji⁴⁴.

Studia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim

W 1953 r. Kwasek podjął studia na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Lublinie, gdzie 30 września 1959 r. uzyskał tytuł magistra filozofii⁴⁵. Pierwotnie zamierzał studiować pedagogikę⁴⁶. Zmiana kierunku nie wynikała jednak z niezdecydowania Kwaska, a kolejnego etapu represji i odbierania autonomii tej katolickiej uczelni przez władze komunistyczne. Systematycznie ograniczano działalność tzw. kierunków świeckich,

³⁸ APL, POMWW, sygn. 330, Życiorys (3 V 1955 r.), k. 2.

³⁹ AKUL, sygn. F14413 (Kwasek Romuald 1953–1961), Ankieta indywidualna kandydata..., b.p.; *ibidem*, Życiorys kandydata, b.p.

⁴⁰ Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Związek Młodzieży Polskiej. Zarząd Miejski w Legnicy 1948–1956, sygn. 30, Spis uczniów Gimnazjum Ogólnokształcącego w Legnicy, k. 167. Kwaska nie odnotowano na żadnym z kilku spisów członków ZMP przy tej szkole, znajdujących się w przywołanej teczce.

⁴¹ To, że należał do ZMP potwierdził również w kwestionariuszu z 1966 r., zob. AUML, Kwasek Romuald 1961–1972, Kwestionariusz osobowy (7 X 1966 r.), b.p.

⁴² Zob. B. Freidenberg, *Z mojego sztabucha. Koleżeńska...lustracja*, „Panorama Legnicka”, nr 24 z 13–19 VI 2001, s. 15.

⁴³ APL, I Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki w Legnicy 1945–1993, sygn. 1/4, Protokół z posiedzenia Rady Pedagogicznej z 16 V 1953 r., b.p.

⁴⁴ AKUL, sygn. F14413 (Kwasek Romuald 1953–1961), Ankieta indywidualna kandydata..., b.p.

⁴⁵ AUML, Kwasek Romuald 1961–1972, Odpis dyplomu ukończenia studiów, k. 3a.

⁴⁶ AKUL, sygn. F14413 (Kwasek Romuald 1953–1961), Studencka karta rejestracyjna (29 VI 1953 r.), b.p. Na ankiecie kandydata na studia wpisana pierwotnie „Grupa Pedagogiczna” została przekreślona, a obok zapisano filozofię, zob. *ibidem*, Ankieta indywidualna kandydata..., b.p.

bo w perspektywie uczelnię chciano uczynić instytucją „zajmującą się przede wszystkim kształceniem duchownych dla sprawowania kultu religijnego, dla katolickich instytucji oświatowych i szkolnictwa kościelnego”⁴⁷. W 1953 r. wstrzymano rekrutację na pierwszy rok studiów pedagogicznych⁴⁸. Kwasek poinformowany o tym fakcie pod koniec lipca 1953 r. niezwłocznie wystosował do władz uczelni prośbę o przyjęcie na Wydział Filozofii⁴⁹. Wniosek rozpatrzono pozytywnie⁵⁰. W sierpniu 1953 r. zdał egzaminy wstępne⁵¹.

W karcie ewidencyjnej za rok akademicki 1954/1955 (jego drugi rok nauki) zapisano, że mieszkał wówczas w domu akademickim przy ul. Sławińskiego 8 (obecnie ul. Niecała)⁵² – był to wtedy męski akademik mieszczący się w starej przedwojennej kamienicy. Miał także korzystać ze wsparcia materialnego (stypendium)⁵³. Jednakże w lutym 1955 r. zwrócił się do władz uczelni o udzielenie urlopu dziekańskiego motywując swoją prośbę „przebytą chorobą i potrzebą odpoczynku”⁵⁴. Zgodę otrzymał i powrócił na ten czas do rodzinnego domu⁵⁵. Od maja do końca sierpnia 1955 r. pracował jako agronom rejonowy w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Wądrożu Wielkim. Na uczelnię powrócił w październiku 1955 r.

Jego zainteresowania z okresu studiów wykraczały jednak daleko poza standardową wiedzę filozoficzną, bo – jak napisał w 1966 r. w życiorysie sporządzonym na potrzeby zatrudnienia – studiując filozofię przyrody specjalizował się w matematyce i fizyce⁵⁶. Działal również w Zrzeszeniu Studentów Polskich oraz udzielał się w teatrze akademickim⁵⁷.

Absolutorium uzyskał pod koniec czerwca 1958 r.⁵⁸ Pracę magisterską pisał z filozofii przyrody („Adama Mahrburga koncepcja celowości”), a jego

⁴⁷ D. Gołaszewska-Chilczuk, *Polityka państwa wobec Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w latach 1944–1968*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2006, nr 2, s. 44.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 47.

⁴⁹ AKUL, sygn. F14413 (Kwasek Romuald 1953–1961), Prośba (31 VII 1953 r.), b.p.

⁵⁰ *Ibidem*.

⁵¹ *Ibidem*, Protokół egzaminu wstępnego (8 VIII 1953 r.), b.p.

⁵² *Ibidem*, Karta ewidencyjna słuchacza szkoły wyższej na rok akademicki 1954/55 (30 IX 1954 r.), b.p.

⁵³ *Ibidem*, Karta ewidencyjna słuchacza..., b.p.

⁵⁴ *Ibidem*, Pismo Romualda Kwaska do Dziekanatu Wydziału Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego z 2 II 1955 r., b.p.

⁵⁵ AUML, Kwasek Romuald 1961–1972, Życiorys (5 IX 1960 r.), k. 2a; APL, POMWW, sygn. 330, Życiorys (3 V 1955 r.), k. 2.

⁵⁶ AUML, Kwasek Romuald 1961–1972, Życiorys (3 VIII 1966 r.), b.p.

⁵⁷ AKUL, sygn. F14413 (Kwasek Romuald 1953–1961), Karta przebiegu studiów, b.p.

⁵⁸ *Ibidem*, Zaświadczenie z 28 VI 1958 r., b.p.

opiekunem naukowym był ks. Stanisław Mazierski (1915–1993)⁵⁹. 30 września 1959 r. otrzymał tytuł magistra w zakresie specjalizacji filozofii teoretycznej⁶⁰. To jednak nie koniec jego przygody z lubelską uczelnią, bo Kwasek postanowił rozpocząć doktorat⁶¹, ale zrezygnował z niego na drugim roku (1960/1961)⁶².

Jeszcze jako student KUL zwrócił na siebie uwagę tamtejszej Służby Bezpieczeństwa, która intensywnie infiltrowała środowisko związane z uczelnią. W kwietniu 1958 r. skierowano z Lublina do Legnicy pismo, w którym SB prosiła o informacje na temat Kwasków. Oprócz opinii o postawie i zachowaniu Romualda w czasie jego przyjazdów do rodziny, proszono również o przesłanie fotografii oraz wszelkich posiadanych materiałów (akt) na jego temat. Jeżeli chodzi zaś o jego krewnych to pisano: „proszę nas poinformować jaką opinią cieszy się wym.[ieniona] rodzina, ich oblicze moralno-polityczne oraz bliższe personalia członków tej rodziny z uwzględnieniem m.[iejścia] zamieszkania”⁶³. W dokumencie informowano, że student „(...) pozostaje w zainteresowaniu Dep.[atramentu] II M.[inisterstwa] S.[praw] W.[ewnętrznych] i tut.[ejszego] Wydziału II-go”⁶⁴. Odpowiedź nadeszła dopiero po ponagleniu wraz z listem z 6 października 1958 r. Przedstawiono w nim szczegółowe informacje o rodzicach oraz wspomniano m.in., że matka Romualda posiadała rodzinę w Australii, z którą utrzymywała kontakt korespondencyjny⁶⁵. O starszym z synów Kwasków napisano:

W/wym. [Czesław] Kwasek posiada syna Romualda, który obecnie uczy się w Seminarium Duchownym KUL – w Lublinie. Kwasek Romuald (...) będąc na pierwszym roku studiów nie zdradzał zainteresowań księdza, ponieważ gdy przyjechał na wakacje to przeważnie w dni świąteczne był widziany w towarzystwie kolegów i koleżanek. Natomiast obecnie, kiedy przyjedzie do rodziców mało przebywa poza domem, a jedynie przesiaduje w miejscu zamieszkania i studiuje książki religijne. Unika większych towarzystw, nie pali, ani też nie pije alkoholu.

⁵⁹ *Ibidem*, Pismo Romualda Kwaska do Rady Wydziału Filozoficznego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego z 18 XI 1958 r., b.p.

⁶⁰ *Ibidem*, Zaświadczenie (2 X 1959 r.), b.p.; *ibidem*, Zaświadczenie (5 IX 1960 r.), b.p.; AUMŁ, Kwasek Romuald 1961–1972, Odpis dyplomu ukończenia studiów (7 XI 1959 r.), k. 3a.

⁶¹ AKUL, sygn. F14413 (Kwasek Romuald 1953–1961), Podanie z 5 X 1959 r., b.p.

⁶² *Ibidem*, Karta ewidencyjna słuchacza szkoły wyższej na rok akademicki 1960/1961 (20 X 1960 r.), b.p.

⁶³ AIPNWr., sygn. 053/775, Pismo Zastępcy Naczelnika Wydziału II-go Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej Służby Bezpieczeństwa w Lublinie do Zastępcy Komendanta Powiatowego Milicji Obywatelskiej ds. Służby Bezpieczeństwa w Legnicy z 4 IV 1958 r., k. 28.

⁶⁴ *Ibidem*.

⁶⁵ *Ibidem*, Pismo Zastępcy Komendanta..., k. 33.

(...)

Po sprawdzeniu Kwaska Romualda w miejscowym BDO stwierdzono, że w aktach osobowych znajduje się jedynie ankieta personalna i odcinki zameldowania⁶⁶.

W ostatnim zdaniu pisma zastępca komendanta poinformował, że legnicka SB nie posiada na wspomnianą rodzinę żadnych materiałów (nie prowadzono wobec jej członków żadnych spraw)⁶⁷. Cztery dni później wysłano kolejne pismo z Legnicy, do którego dołączono cztery zdjęcia R. Kwaska⁶⁸.

Czym wzbudził zainteresowanie SB? W sprawozdaniu Wydziału II Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Lublinie za drugi kwartał 1958 r. została zapisana bardzo ciekawa, ale zarazem lakoniczna i tajemnicza informacja:

Żołędono sprawę ewidencyjno-obseryacyjną na Kwaska R. studenta K.U.L. utrzymującego kontakt aktywny z sekretarzem ambasady U.S.A. Johnsonem J.⁶⁹.

W innym dokumencie z tego okresu pojawiła się następująca wzmianka:

Z dnieniem 5-IV br. założono sprawę ewid.[encyjno-] obseryacyjną nr 1794 w stosunku do Kwaska Romualda, ur. 1935 r., student K.U.L., w związku z osobistymi i korespondencyjnymi kontaktami z I sekr. Ambasady U.S.A. R.G. Johnsonem. W bieżącym kwartale ustalono dalsze kontakty figuranta z cudzoziemcami⁷⁰.

Kogo dotyczyły tego typu rozpracowania tłumaczy jeden z dokumentów z 1959 r.: „Sprawy ewidencyjno-obseryacyjne dotyczą różnych osób, które z racji powiązań z działalnością wywiadowczą lub wrogimi organizacjami w przeszłości, a także obecnych kontaktów zagranicznych kwalifikowani są jako podejrzani”⁷¹. W kolejnym sprawozdaniu jest jeszcze jeden krótki zapisek doty-

⁶⁶ *Ibidem*, k. 34.

⁶⁷ *Ibidem*.

⁶⁸ *Ibidem*, Pismo Zastępcy Komendanta Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej ds. Służby Bezpieczeństwa w Legnicy do Naczelnika Wydziału II Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Lublinie z 11 X 1958 r., k. 31.

⁶⁹ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie [dalej: AIPNBU], sygn. 01062/8 t. 3, Sprawozdanie z pracy Wydziału II Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Lublinie od 1 IV do 30 VI 1958 r. (30 VI 1958 r.), k. 74. Dokument znajduje się też w: Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie [dalej: AIPNLU], sygn. 035/34, Sprawozdanie z pracy Wydziału II Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Lublinie od 1 IV do 30 VI 1958 r. (30 VI 1958 r.), k. 77.

⁷⁰ AIPNLU, sygn. 035/34, Sprawozdanie za okres drugiego kwartału 1958 r., k. 173.

⁷¹ AIPNBU, sygn. 01062/8 t. 4, Informacja o stanie pracy operacyjnej Wydziału II Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Lublinie (15 IV 1959 r.), k. 39.

czący Kwaska, pochodzący z planu pracy Wydziału II Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Lublinie za trzeci kwartał 1958 r., gdzie odnotowano:

W stosunku do figuranta sprawy ewidencyjno-obszernyjnej dot. kontaktu I. sekr. Ambasady U.S.A. wytypować i opracować odpowiedniego kandydata do werbunku⁷².

Niestety, nie przetrwała do naszych czasów teczka sprawy prowadzonej wówczas wobec studenta, której zawartość mogłaby przybliżyć szczegóły rozpracowania prowadzonego przez SB⁷³. Jednakże fakt, że temat nie miał swego ciągu dalszego i sprawa została zakończona wskazuje, że przypuszczenia Służby Bezpieczeństwa nie potwierdziły się.

W dokumentacji SB odnotowywano podobne historie⁷⁴, więc przypadek dotyczący Kwaska należałoby wpisać w szerszy obraz inwigilacji środowiska związanego z KUL (zarówno studentów, jak i wykładowców). W materiałach źródłowych da się bowiem zauważyć dużą wrażliwość funkcjonariuszy na kontakty kadry i studentów KUL z osobami z zagranicy.

Praca pedagoga w Legnicy

Równoległe z doktoratem Kwasek podjął się pracy nauczyciela⁷⁵. Nauczał matematyki⁷⁶. 15 listopada 1959 r. zaczął pracę w Szkole Podstawowej i Liceum Ogólnokształcącym w Świdniku, gdzie uczył do końca roku szkolnego 1959/1960. Następnie zatrudniono go w Szkole Podstawowej nr 17 w Lublinie (1 września 1960 r. – 31 sierpnia 1961 r.)⁷⁷, a w kolejnym roku szkolnym w Szkole Podsta-

⁷² AIPNŁu, sygn. 035/34, Plan pracy Wydziału II Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Lublinie za trzeci kwartał 1958 r. (14 VII 1958 r.), k. 17.

⁷³ W archiwum Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Lublinie została zaewidencjonowana pod numerem 38954 – zob. AIPNŁu, sygn. 02/11, Inwentarz materiałów archiwalno-dochodzeniowych sygn. E Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Lublinie, k. 39. Akta dotyczące R. Kwaska były jednymi z 2766, które zostały zniszczone w ciągu 1988 r. w Lublinie – zob. AIPNŁu, sygn. 0248/27, Protokół brakowania akt nr 122/88 z 31 XII 1988 r., k. 1, 51.

⁷⁴ Np. AIPNBU, sygn. 01062/8 t. 5, Sprawozdanie za III kwartał 1959 r. po zagadnieniu amerykańskim (6 X 1959 r.), k. 197.

⁷⁵ AUML, Kwasek Romuald 1961–1972, Kwestionariusz osobowy (7 X 1966 r.), b.p.; AZSSL, Kwasek Romuald 1965, Życiorys (30 IX 1965 r.), b.p.

⁷⁶ AUML, Kwasek Romuald 1961–1972, Życiorys (3 VIII 1966 r.), b.p.

⁷⁷ *Ibidem*, Pismo zastępcy Inspektora Szkolnego do Romualda Kwaska z 12 IX 1960 r., k. 7b.

wowej nr 1 w Świdniku⁷⁸. Równolegle od listopada 1961 r. do lutego 1962 r. pracował na zastępstwo w Szkole Podstawowej dla Pracujących w Świdniku⁷⁹.

Wraz z końcem roku szkolnego 1961/1962 nauczyciel opuścił Lubelszczyznę i przeniósł się do Legnicy⁸⁰, gdzie kontynuował pracę pedagoga. Uzyskał etat w Liceum Ogólnokształcącym nr 1 w Legnicy⁸¹, gdzie od roku szkolnego 1962/1963 uczył matematyki⁸². Został również wychowawcą jednej z klas⁸³. Ponadto prowadził kółko matematyczne oraz odpowiadał za SKO⁸⁴. Został też oddelegowany do pomocy przy chórze szkolnym⁸⁵. Dodatkowo od października 1962 r. uczył również fizyki w III Liceum Ogólnokształcącym w Legnicy (była to szkoła żydowska)⁸⁶. Równocześnie rozpoczął studia zaoczne z fizyki na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu⁸⁷.

W listopadzie 1962 r. był z kolei jednym z pedagogów, którego pracę oceniła wizytatorka kuratorium. O prowadzonych przez niego zajęciach napisała:

W kl.[asie] VIII prowadził lekcję matematyki naucz.[yciel] Kwasek. Lekcję przygotował solidnie i z młodzieżą umie pracować, prowadzi jednak lekcje monotennie i cicho. Na lekcji wizytowanej wykorzystał z korelacji w tym

⁷⁸ *Ibidem*, Pismo Inspektora Szkolnego do Romualda Kwaska z 12 VII 1961 r., k. 8a; Archiwum Kuratorium Oświaty w Lublinie [dalej: AKOL], sygn. 6408, Pismo Romualda Kwaska do Wydziału Oświaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Lublinie z 8 IX 1962 r., b.p.

⁷⁹ AKOL, sygn. 6408, Pismo Romualda Kwaska do Wydziału Oświaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Lublinie z 24 V 1962 r., b.p.; *ibidem*, Umowa o pracę z 4 VI 1962 r., b.p.

⁸⁰ *Ibidem*, Pismo Inspektora Szkolnego do Kuratorium Okręgu Szkolnego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie z 3 V 1962 r., b.p.

⁸¹ *Ibidem*, Pismo kierownika Oddziału Kadr Kuratorium Okręgu Szkolnego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie do Wydziału Oświaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Lublinie z 26 VII 1962 r., b.p.; AUML, Kwasek Romuald 1961–1972, Pismo Kuratora Okręgu Szkolnego Wrocławskiego do Romualda Kwaska z 21 VII 1962 r., k. 8b.

⁸² APL, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Legnicy 1950–1971 [dalej: PPRNL], sygn. 985, Sprawozdanie z organizacji szkoły podstawowej i liceum ogólnokształcącego w roku szkolnym 1962/63, k. 67; APL, I LO, sygn. 1/16, Projektowany przydział godzin lekcyjnych dla nauczycieli na rok szkolny 1962/1963, k. 168. zob. także: APL, I LO, sygn. 2/1, Protokół z posiedzenia Rady Pedagogicznej w dniu 31 VIII 1962 r., k. 316.

⁸³ APL, I LO, sygn. 2/1, Sprawozdanie z posiedzenia Rady Pedagogicznej w dniu 29 XI 1962 r., k. 349.

⁸⁴ APL, PPRNL, sygn. 985, Sprawozdanie z organizacji..., k. 68; APL, I LO, sygn. 1/28, Sprawozdanie z organizacji szkoły podstawowej i liceum ogólnokształcącego w roku szkolnym 1962/1963, k. 179–180; APL, I LO, sygn. 2/1, Protokół z posiedzenia..., k. 318.

⁸⁵ APL, I LO, sygn. 2/1, Protokół z posiedzenia Rady Pedagogicznej w dniu 20 IX 1962 r., k. 326.

⁸⁶ AUML, Kwasek Romuald 1961–1972, Umowa o pracę (1 X 1962 r.), k. 12b; APL, I LO, sygn. 1/31, Wykaz pracowników umysłowych i fizycznych zatrudnionych w miesiącu wrześniu 1962 r. w I Liceum Ogólnokształcącym w Legnicy, k. 60.

⁸⁷ AZSSL, Kwasek Romuald 1965, Życiorys (30 IX 1965 r.), b.p.

wypadku rysunek techniczny, przygotował grunt do omówienia bieżącego tematu lekcji, tj. środkowego boku trójkąta. Stwierdzone zaległości dwutygodniowe należy wyrównać⁸⁸.

W dokumentacji szkolnej odnotowywano również, że był bezpartyjny⁸⁹.

W wykazie pracowników liceum za rok szkolny 1964/1965 Kwasek wciąż widnieje, aczkolwiek przy jego nazwisku nie odnotowano żadnych godzin pracy⁹⁰. Jego dodatkowe obowiązki przejęli inni nauczyciele. We wrześniu 1965 r. złożył zaś podanie o przyjęcie go na zastępstwo w Technikum Samochodowym w Legnicy przy ul. Mickiewicza 10⁹¹. Przepracował tam zaledwie kilka miesięcy, ucząc matematyki⁹². W tym czasie zmagął się z coraz poważniejszymi problemami natury zdrowotnej, na co wskazują dokumenty z lat następnych. Od lutego do września 1966 r. z powodu stanu zdrowia obniżono mu wymiar zajęć obowiązkowych do dwunastu godzin tygodniowo⁹³. Z kolei w piśmie z 3 sierpnia 1966 r. napisał:

Zwracam się z uprzejmą prośbą o przeniesienie mnie do Technikum Budowlanego dla Pracujących w Legnicy z I Liceum Ogólnokształcącego w Legnicy.

Prośbę swą motywuję trudnymi warunkami materialnymi. Mam chorą matkę, muszę również pomagać bratu, który ukończył w tym roku szkołę podstawową. Jak wiadomo licea ogólnokształcące będą posiadać nadmiar kadry pedagogicznej ze względu na okres przejściowy reformy szkolnictwa⁹⁴.

Otrzymał w tej szkole do prowadzenia osiem godzin matematyki⁹⁵. Było to Technikum Budowlane dla Pracujących Wrocławskiego Przedsiębiorstwa Budowlano-Przemysłowego nr 1 w Legnicy, mieszczące się w kamienicy przy

⁸⁸ APL, PPRNL, sygn. 985, Sprawozdanie z wizytacji Liceum Ogólnokształcącego w Legnicy przeprowadzonej przez starszego wizytatora Kuratorium Okręgu Szkolnego we Wrocławiu Dominikę Szperkę w czasie od 8 do 14 XI 1962 r., k. 39.

⁸⁹ APL, I LO, sygn. 1/31, Wykaz nauczycieli zatrudnionych w Liceum Ogólnokształcącym w Legnicy w roku szkolnym 1962/1963, k. 42; *ibidem*, Wykaz nauczycieli, pracowników administracyjno-gospodarczych i obsługi zatrudnionych w I Liceum Ogólnokształcącym w dniu 20 IX 1963 r., b.p.

⁹⁰ *Ibidem*, Wykaz nauczycieli, pracowników administracyjno-gospodarczych i obsługi zatrudnionych w I Liceum Ogólnokształcącego w roku szkolnym 1964/1965, b.p.

⁹¹ AZSSL, Kwasek Romuald 1965, Podanie z 24 IX 1965 r., b.p.

⁹² *Ibidem*; *ibidem*, Umowa o pracę (1 IX 1965 r.), b.p.

⁹³ AURL, Kwasek Romuald 1961–1972, Pismo zastępcy Inspektora Szkolnego do Romualda Kwaska z 28 II 1966 r., k. 18b.

⁹⁴ *Ibidem*, Pismo Romualda Kwaska do Kuratorium Okręgu Szkolnego Wrocławskiego we Wrocławiu z 3 VIII 1966 r., b.p.

⁹⁵ *Ibidem*.

ul. Jordana 12⁹⁶. W arkuszu spostrzeżeń sporządzonym na potrzeby tego zatrudnienia odnotowano: „Przygotowany do pracy zawodowej i pedagogicznej. Jest magistrem filozofii, a obecnie jest studentem 4 roku na wydziale matematyki Uniwersytetu A. Mickiewicza”⁹⁷.

Była to jednak jego praca dodatkowa⁹⁸, bo od września 1966 r. zasiłił grono nauczycieli IV Liceum Ogólnokształcącego w Legnicy⁹⁹. Pracę jednak rozpoczął od ponad dwutygodniowego urlopu zdrowotnego¹⁰⁰. Później nie było lepiej, a problem z absencjami Kwaska w szkole ciągnął się przez kilka następnych lat. W lutym 1971 r. dyrektorka IV LO po raz kolejny interweniowała w tej sprawie we władzach oświatowych:

W związku z częstym opuszczaniem lekcji przez nauczyciela Romualda Kwaska z powodu zwolnień lekarskich, Dyrekcja IV Liceum Ogólnokształcącego w Legnicy prosi o podjęcie odpowiednich decyzji celem zapewnienia uczniom ciągłości w nauczaniu w tak ważnym przedmiocie jakim jest fizyka. Ob. Romuald Kwasek został przeniesiony przez Wydział Oświaty do naszego Liceum we wrześniu 1966 r. Od tego czasu korzystał z płatnego rocznego urlopu wypoczynkowego, kilka razy w ciągu roku szkolnego przebywał na leczeniu sanatoryjnym i stale korzysta ze zniżki godzin. Obecnie pracuje tylko 12 godzin tygodniowo. W I-m okresie roku szkolnego 1970/1971 opuścił tylko 6 godzin lekcyjnych, natomiast w II-m okresie (od 15.XI do 31.I-71) aż 58 godzin lekcyjnych. Rezultat tej pracy jest taki, że nie został zrealizowany materiał programowy z fizyki i astronomii za I-sze półrocze oraz brak ocen cząstkowych w dziennikach lekcyjnych na podstawie których byłoby można sklasyfikować uczniów za I-sze półrocze.

Dyrekcja szkoły nie jest w stanie zorganizować zastępstwa na lekcjach fizyki na każdą nieobecność nauczyciela, nie mając na etacie drugiego fizyka. Do powyższego należy dodać, że takie nauczanie fizyki odbywa się w tutejszym liceum już od roku 1967/68, o czym informowany był Wydział Oświaty. Z konkretnym wnioskiem występowała dyrekcja szkoły pismem z dnia 9 II 1970 r. do Wydziału Oświaty, a obecnie ponawiamy ponownie¹⁰¹.

To zapewne także powód tego, dlaczego Kwaska na próżno szukać w spisach nauczycieli tej szkoły – jego nazwisko odnotowano jedynie na liście pedago-

⁹⁶ *Ibidem*, Odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych (8 XI 1966 r.), b.p.; *ibidem*, Umowa o pracę (1 IX 1966 r.), b.p.

⁹⁷ *Ibidem*, Arkusz spostrzeżeń, b.p.

⁹⁸ *Ibidem*, Zaświadczenie z 4 X 1966 r., b.p.

⁹⁹ *Ibidem*, Pismo Inspektora Szkolnego do Romualda Kwaska z 31 VIII 1966 r., k. 23b; *ibidem*, Kwestionariusz osobowy (7 X 1966 r.), b.p.

¹⁰⁰ *Ibidem*, Pismo Inspektora Szkolnego do Romualda Kwaska z 1 VIII 1969 r., b.p.

¹⁰¹ APL, PPRNL, sygn. 988, Pismo dyrektorki IV Liceum Ogólnokształcącego w Legnicy do Wydziału Oświaty Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Legnicy z 2 II 1971 r., k. 196.

gów skierowanych do przeprowadzenia egzaminów maturalnych w 1971 r. (widnieje na niej jako egzaminator z fizyki)¹⁰². Od stycznia 1969 r. do czasu wydania opinii lekarskiej obniżono mu wymiar godzin obowiązkowych o pięć w tygodniu¹⁰³. Orzeczenie musiało być jednoznacznie złe, bo w marcu zapadła decyzja o obniżeniu mu na okres od 20 marca 1969 r. do 1 lutego 1970 r. wymiaru zajęć obowiązkowych o dziewięć godzin tygodniowo. Powód? Stan zdrowia¹⁰⁴. Sytuacja nie uległa jednak poprawie, bo po upływie tego terminu przedłużono go do końca stycznia 1972 r.¹⁰⁵

Z kolei w maju tego samego roku został przeniesiony do Szkoły Podstawowej nr 16 w Legnicy¹⁰⁶. Od września 1971 r. po raz kolejny zmienił miejsce pracy – tym razem przeniesiono go do Liceum Korespondencyjnego w Legnicy¹⁰⁷. Był tam również opiekunem pracowni fizycznej¹⁰⁸. Ostatecznie ukończył też drugi kierunek studiów. Tytuł magistra fizyki uzyskał 15 stycznia 1971 r. z wynikiem dobrym¹⁰⁹. Doceniły go za to władze miasta, które w styczniu 1972 r. „W związku z ukończeniem studiów i uzyskaniem stopnia magisterskiego” przyznały mu nagrodę pieniężną¹¹⁰.

Życie w Legnicy

„Urbanista”

Jako absolwent KUL i osoba związana ze środowiskiem kościelnym Romuald Kwasek nie mógł liczyć na życzliwość komunistycznych władz – osoby z takim wykształceniem miały problem z uzyskaniem pracy, mieszkania, a niekiedy musiały liczyć się nawet z bardziej lub mniej jawnymi szykanami.

Stanisław Obertaniec wspomina, że poznał go w Duszpasterstwie Akademickim prowadzonym przez franciszkanów przy kościele św. Jana Chrzciciela¹¹¹.

¹⁰² *Ibidem*, Pismo Wicekuratora Okręgu Szkolnego do dyrekcji IV Liceum Ogólnokształcącego w Legnicy z 31 III 1971 r., k. 189.

¹⁰³ AUML, Kwasek Romuald 1961–1972, Pismo Inspektora Szkolnego do Romualda Kwaska z 14 I 1969 r., k. 32b.

¹⁰⁴ *Ibidem*, Pismo zastępcy Inspektora Szkolnego do Romualda Kwaska z 19 III 1969 r., k. 35b.

¹⁰⁵ *Ibidem*, Pismo Inspektora Szkolnego do Romualda Kwaska z 20 III 1970 r., k. 46b.

¹⁰⁶ *Ibidem*, Pismo zastępcy Inspektora Szkolnego do Romualda Kwaska z 29 V 1970 r., k. 47b.

¹⁰⁷ *Ibidem*, Pismo Inspektora Szkolnego do Romualda Kwaska z 19 V 1971 r., k. 50b.

¹⁰⁸ *Ibidem*, Pismo Inspektora Szkolnego do Romualda Kwaska z 11 X 1971 r., k. 54b.

¹⁰⁹ *Ibidem*, Dyplom (31 V 1971 r.), k. 4a.

¹¹⁰ *Ibidem*, Pismo Inspektora Szkolnego do Romualda Kwaska z 22 I 1972 r., k. 9a.

¹¹¹ S. Obertaniec, *op. cit.*, s. 70.

Z całą pewnością środowisko to było inwigilowane. Na ten moment nie udało się odnaleźć żadnych materiałów SB dotyczących jego osoby z tego okresu.

Walka o mieszkanie

Jednym z tematów, jakie pojawiają się w historii Kwaska, jest kwestia mieszkania, o którego przydział podobno bezskutecznie zabiegał przez kilka lat i otrzymał je dopiero po strajku, jaki przeprowadził w siedzibie władz miasta. Miało to być jego największe utrapienie i jeden z powodów, który nie pozwalał mu zachować wewnętrznego spokoju¹¹².

Z ksiąg meldunkowych wynika, że pierwszym miejscem jego zamieszkania w Legnicy był lokal przy ul. Engelsa 9 m. 2 (obecnie ul. Dezyderego Chłapowskiego). Znajdował się na pierwszym piętrze w kamienicy, a Kwasek zameldował się tam 6 października 1962 r.¹¹³ Wymeldował się stamtąd 16 lipca 1965 r., a nowym adresem był dom rodzinny w Biernatkach¹¹⁴. W dokumencie z lutego 1966 r., w którym przedstawiono sytuację mieszkaniową nauczycieli w Legnicy, przy nazwisku Kwaska odnotowano zaś: „brak mieszkania”¹¹⁵. Natomiast 25 kwietnia 1966 r. zameldował się w lokalu przy ul. Roosevelta 22 m. 4¹¹⁶. Był w nim jednak tylko sublokatozem.

W sprawie mieszkania starali się mu pomóc nauczyciele I Liceum Ogólnokształcącego, którzy na przełomie 1971 i 1972 r. wystosowali w jego sprawie petycję, skierowaną bezpośrednio do Jana Binka (1926–2004), ówczesnego przewodniczącego Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej w Legnicy. Pismo to spotkało się z reakcją, bo pod koniec stycznia 1972 r. zwołano posiedzenie Rady Pedagogicznej z udziałem przewodniczącego Binka, inspektora oświaty oraz przedstawicieli Związku Nauczycielstwa Polskiego. Pierwszym omawianym punktem była kwestia mieszkania dla Kwaska. W przemówieniu, które wódcarz miasta rozpoczął od podkreślenia starań lokalnych władz w kierunku poprawy dostępności mieszkań, ewidentnie dał również do zrozumienia, że nie uważa za właściwą „formę działania” (tzn. petycji) przyjętą przez grono pedagogiczne. Nie ukrywał też, że szczególnie zabolowały go niektóre sformułowania:

¹¹² *Absorpcja światła...*

¹¹³ APL, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Legnicy 1950–1971 [dalej: PMRNL], sygn. 28/382, Książka meldunkowa Engelsa 9, 10 – tom II (1946–1966), k. 6.

¹¹⁴ *Ibidem*.

¹¹⁵ APL, I LO, sygn. 1/28, Sytuacja mieszkaniowa nauczycieli według stanu na 28 II 1966 r., b.p.

¹¹⁶ APL, PMRNL, sygn. 28/1696, Książka meldunkowa. Adres: Legnica, Roosevelta 20, 22 (1951–1966), k. 38; APL, PMRNL, sygn. 28/1700, Książka meldunkowa. Adres: Legnica, Roosevelta 22, 24, 28, 30 (1951–1974), b.p.

Jeżeli uwzględnimy trudną sytuację mieszkaniową ludności Legnicy i dbałość władz miejskich o spełnianie życzeń obywateli, to szokiem było stwierdzenie, że w stosunku do ob. R. Kwaska zaprezentowano stanowisko bezduszne¹¹⁷.

Poinformował również gremium o swoich rozmowach z Kwaskiem, podczas których miał go zapewnić, że sprawa mieszkania zostanie załatwiona pozytywnie. Przemówienie zakończył następująco: „Dodam, że ludzie mieszkają w warunkach niezmiernie trudnych, np. spotyka się 12 osób zamieszkujących tylko 18 m², a ob. R. Kwasek otrzymał mieszkanie po kapitalnym remoncie, czyste na I piętrze. Zdaję sobie sprawę, że krępujący jest wspólny przedpokój i uciążliwe noszenie węgla na I piętro”¹¹⁸.

Niebawem mężczyzna otrzymał upragnione mieszkanie. Z aktu zgonu wynika, że Kwasek mieszkał wówczas w kamienicy przy ul. Rosenbergów 63/65 m. 11¹¹⁹, w którym 25 kwietnia 1972 r. zameldował się tam razem z matką¹²⁰. Wynikałoby z tego, że właśnie to mieszkanie uzyskał, a raczej wywalczył swoim uporem i konsekwencją.

Walka z postępującą chorobą

Wątkiem, który przewija się dosyć często w życiu Romualda Kwaska, są problemy ze zdrowiem psychicznym. Te towarzyszyły mu przez większość życia. Na karcie kandydata na studia zapisano, że w młodym wieku przebył nerwicę¹²¹. Problemy zdrowotne, kończące się długotrwałymi zwolnieniami lekarskimi, pobytami w sanatorium i zmniejszeniem liczby godzin pracy w tygodniu, uniemożliwiały mu normalną pracę w szkolnictwie. Wprawdzie szczegółów na temat jego choroby nie znamy, jednak sytuacja z każdym rokiem musiała się pogarszać. Podczas wspomnianego już spotkania grona pedagogicznego w styczniu 1972 r. z przewodniczącym Binkiem, który napomknął o chorobie Kwaska, głos w jego sprawie zabrało dwóch nauczycieli, broniąc przygotowanej petycji, mówili, że:

w konkretnym przypadku ob. R. Kwaska przyjęto taką formę – petycji, bo liczyło się życie człowieka. Trzeba więc było działać natychmiast¹²²

¹¹⁷ APL, I LO, sygn. 1/11, Protokół z posiedzenia Rady Pedagogicznej w dniu 27 I 1972 r., b.p.

¹¹⁸ *Ibidem*.

¹¹⁹ APL, SPL, sygn. 70/209, Odpis skrócony aktu..., k. 4.

¹²⁰ APL, PMRNL, sygn. 28/1780, Książka meldunkowa Rosenbergów 63/65 – tom III (1965–1973), k. 4.

¹²¹ AKUL, sygn. F14413 (Kwasek Romuald 1953–1961), Karta zdrowia kandydata..., b.p.

¹²² APL, I LO, sygn. 1/11, Protokół z posiedzenia..., b.p.

oraz

Postąpiliśmy tak, by nas w razie tragedii kol. Kwaska nie posądzono o znieczulicę. Gdyby stało się źle, wtedy prasa, telewizja zapytałyby: „a co koledzy, współpracownicy uczyniliście w tej sprawie?”¹²³.

W kontekście tych słów o wiele większego prawdopodobieństwa nabiera więc historia przytaczana w filmie *Absorpcja światła*, gdzie wspomniany został wątek wcześniejszej próby samobójczej¹²⁴.

Problemy psychiczne Kwaska miały też duży wpływ na jego charakter, na co narzekał chociażby przywołany już kilkakrotnie przewodniczący Binek. Bywał również impulsywny i uparty. Bronisław Kamiński, który pracował z nim w I Liceum Ogólnokształcącym, przywołał historię z przełomu 1965 i 1966 r., kiedy w Polsce rozpętała się antykościelna kampania propagandowa wywołana słynnym orędziem do biskupów niemieckich¹²⁵. Na przełomie pierwszej i drugiej dekady grudnia 1965 r. na łamach prasy rozpoczęła się wielka akcja przeciwko orędziu¹²⁶. Głos w tej sprawie zabierali znani i szanowani przedstawiciele świata naukowego i artystycznego, literaci, reprezentanci związków i stowarzyszeń, załóg robotniczych, środowiska studenckie i uczniowskie, a także zwykli ludzie¹²⁷. Bezsprzecznie niektóre osoby zabierające wówczas głos szczerze wierzyły w to, co pisały. Jednym z nich, który dał się porwać ówczesnym nastrojom oburzenia, był właśnie Kwasek. Jego list (a raczej fragmenty) został opublikowany na początku 1966 r. na łamach dziennika „Gazeta Robotnicza”:

Do redakcji w dalszym ciągu napływa wiele listów i rezolucji protestacyjnych przeciwko orędziu biskupów polskich do biskupów niemieckich.

¹²³ *Ibidem*.

¹²⁴ *Absorpcja światła...*

¹²⁵ S. Żerko, *Rok 1965: Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich*, „Polska – Niemcy – Historia”, nr 13 z 2020 – wersja elektroniczna dostępna na stronie Instytutu Zachodniego: <https://www.iz.poznan.pl>.

¹²⁶ S. Krzyżanowski, *Kampania propagandowa w sprawie orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich z 1965 roku w świetle prasy Wrocławia i Zielonego Góry*, „In Gremium. Studia nad Historią, Kulturą i Polityką”, t. 4 z 2010, s. 149.

¹²⁷ *Kto ma prosić o przebaczenie. Protesty przeciwko „orędziu” biskupów polskich*, „Gazeta Robotnicza” [dalej: GR], nr 299 z 17 XII 1965, s. 1–2; *Wyrazy potępienia dla stanowiska biskupów polskich w orędziu do biskupów w NRF*, „Magazyn Tygodniowy GR”, nr 50 z 18/19 XII 1965, s. 2; *Co to znaczy: „poczdamski obszar zachodni”? Nie wybieraliśmy biskupów na swych przedstawicieli*, GR, nr 301 z 20 XII 1965, s. 1–2; *Dalsze protesty w sprawie „orędzia” biskupów polskich*, GR, nr 302 z 21 XII 1965, s. 1–2; *Nowe protesty przeciwko „orędziu”*, GR, nr 303 z 22 XII 1965, s. 1–2; *Dalsze protesty w sprawie „orędzia” biskupów polskich*, GR, nr 306 z 27 XII 1965, s. 2; *Listy i rezolucje w sprawie „orędzia” biskupów polskich*, GR, nr 307 z 28 XII 1965, s. 2; *W sprawie „orędzia” biskupów*, GR, nr 309 z 30 XII 1965, s. 2.

„Jestem wierzący, bezpartyjny – pisze ob. R. Kwasek z Legnicy – ukończyłem Katolicki Uniwersytet Lubelski; dlatego tym bardziej bolą mnie niektóre sformułowania orędzia... Najwięcej kontrowersji i sprzeciwu wzbudza zdanie »przebaczamy i prosimy o przebaczenie«. W zdaniu tym przebija głęboka myśl ewangeliczna – wyciągnięte dłonie ponad morzem krzywd i zbrodni. Idyllę tej wzniosłej myśli mąci jednak szereg nasuwających się pytań: – kto kogo ma prosić o przebaczenie (ofiara mordercę?), – za jakie winy my prosimy o przebaczenie oraz – dlaczego to ofiara najazdu i niesłychanych zbrodni ma pierwsza wyciągać ręce z prośbą o pojednanie?

Chrystus nakazał miłować nawet wrogów i swoich własnych oprawców... Ale nigdy nie przeproszał, ani nie kajał się przed nimi, nigdzie też nie wzywał do takiego postępowania. Dlaczego polscy biskupi nie chcą tak postępować?”

„Polacy – kończy swój list ob. Kwasek – mimo straszliwej gehenny, jaką zgotowali im Niemcy nie żywią nienawiści do narodu niemieckiego, gotowi są do konstruktywnej współpracy, do pojednania i przebaczenia, ale pod warunkiem, że gest pojednania wyjdzie od Niemców, a dalszym koniecznym warunkiem tego pojednania jest przyznanie się do winy oraz wyzbycie się roszczeń terytorialnych i uznanie naszej granicy na Odrze i Nysie za ostateczną”¹²⁸.

Jak wspomina B. Kamiński, po jakimś czasie Kwasek wstydził się i żałował swojej pochopnej decyzji o przesłaniu powyższego listu do redakcji¹²⁹.

Akt samospalenia – dlaczego?

Do sprawy śmierci nauczyciela odniósł się w dzienniku Tadeusz Gumiński. Jego zapisek dotyczący tego tragicznego zdarzenia stanowi w gruncie rzeczy kompilację wszystkich pogłosek i plotek krążących po Legnicy. Wśród nich dużo było zaś głosów o obyczajowym tle tragedii:

Mgr [Zygmunt] Urban jest przejęty samobójczą śmiercią nauczyciela II Liceum Ogólnokształcącego mgr Kwaska, wychowanka KUL. Oblał się on w parku miejskim rozpuszczalnikiem i podpalił. Jak się dowiedziałem od p. mgr R. Kaczmarek denat był gruźlikiem. Ostatnio więc zredukowano mu ilość godzin i przeniesiono do pracy w Liceum Korespondencyjnym. Obecny zamach samobójczy był już drugim. Po pierwszym śp. Kwasek przebywał na kuracji w zakładzie dla chorych nerwowo w Lubiążu. Było to podobno następstwo kuracji przeciwgruźliczej. Leki stosowane w tej chorobie mają działać ujemnie na system nerwowy. W każdej sprawie, jak mówią Francuzi,

¹²⁸ *Dalsze protesty przeciwko „orędziu”*, GR, nr 3 z 5 I 1966, s. 2.

¹²⁹ *Absorpcja światła...*

należy *chercher la femme*¹³⁰. Tak też było z nieszczęśliwym nauczycielem. Miał romans ze studentką Politechniki Wrocławskiej] – oddział w Legnicy. Owocem tego stosunku było dziecko. Chciał zawrzeć z jego matką małżeństwo, ale sprzeciwiła się temu niedoszła teściowa mieszkająca w Warszawie. Będąc prawnikiem z zawodu postarała się o alimenty od ojca. Ostatnio w związku z podwyżką płac nauczycieli wniosła pozew o ich powiększenie. W mieszkaniu samobójcy znaleziono wezwanie do Sądu na rozprawę na dzień następny po krytycznym wydarzeniu. Choremu człowiekowi zabrakło widać odporności nerwowej. Pozostał także list stenografowany. Przejęły go władze śledcze. Treść jego pozostanie więc nieznaną. Sekcja zwłok wykazała, że zmarły nauczyciel chorował także na owrzodzenie żołądka. Można więc przyjąć oficjalną wersję, że choroba i trudna sytuacja życiowa była przyczyną targnięcia się na życie¹³¹.

Legnicki diarysta skupił się więc m.in. na wątku osobistym, związanym z relacją ze sporo młodszą kobietą. Pojawia się również sprawa rzekomego dziecka Kwaska. Z akt rozprawy spadkowej po zmarłym wynika jednak jednoznacznie, że nie miał żadnych dzieci¹³².

Nade wszystko nośną i budzącą emocje wersją tego zdarzenia jest ta mówiąca o tym, iż Kwasek stał się ofiarą opresyjnego systemu komunistycznego. Niekiedy wspomina się, że do tej dramatycznej decyzji popchnęła go jego wrażliwość. Na ten moment nie ma jednak żadnych przesłanek mogących potwierdzić taką wersję wydarzeń, a szczególnie tej najbardziej drastycznej, czyli rzekomego upozorowania samobójstwa przez funkcjonariuszy aparatu represji. Z kolei fakt tuszowania całej sprawy przez komunistów, także stanowcze uciszanie osób zadających na ten temat pytania, wynika prawdopodobnie z tego, że już akt samospalenia nasuwał wówczas wyraźnie polityczne skojarzenia. Władze nie mogły mieć zresztą pewności, postanowiono więc zawczasu temat uciszyć.

Streszczenie

Żywot człowieka niespokojnego. Romuald Kwasek i jego akt samospalenia z 4 września 1972 roku

Artykuł poświęcony został postaci Romualda Kwaska (1935–1972), tragicznie zmarłego legnickiego nauczyciela, który targnął się na swoje życie poprzez akt samospalenia. Zda-

¹³⁰ W wolnym tłumaczeniu: [jeśli nie widać przyczyny] szukaj kobiety.

¹³¹ T. Gumiński, *Dziennik*, t. 52, s. 126–127.

¹³² APL, SPL, sygn. 70/209, Protokół z dnia 17 XI 1972 r., k. 23; *ibidem*, Protokół z 8 XII 1972 r., k. 30.

rzenie to miało miejsce 4 września 1972 r. w legnickim parku Miejskim. Historia została zatuszowana, zapewne z powodu obaw komunistycznych władz przed nadaniem jej kontekstu politycznego. Do dzisiaj wiemy o niej tylko dzięki przekazom osób, które znały Kwaska lub słyszały o jego samobójstwie. On sam nadal jest człowiekiem słabo znanym legniczanom i celem przygotowanego tekstu jest biograficzny opis jego życia od narodzin aż do śmierci. Jednocześnie szeroka kwerenda przeprowadzona na jego potrzeby nie wykazała jakiegokolwiek zapisku urzędowego lub prasowego dotyczącego tych tragicznych wydarzeń. Pozyskane źródła pozwoliły jednak przedstawić najbardziej prawdopodobną wersję wydarzeń, a jednocześnie zweryfikować inne, obecne w dyskusji o Kwasku.

Abstract

The life of a troubled man. Romuald Kwasek and his act of self-immolation on 4 September 1972

The article is dedicated to the figure of Romuald Kwasek (1935–1972), a tragically deceased teacher from Legnica, who ended his life through an act of self-immolation. The event took place on 4 September 1972 in Legnica's city park. The story was suppressed, presumably because of the communist authorities' concern about it gaining a political context. To this day, we only know about it through the accounts of people who knew Kwasek or heard about his suicide. He remains a man little known to the people of Legnica, and the aim of the prepared text is to serve as a biographical account of his life from birth to death. At the same time, an extensive query did not reveal any sign of this tragic event in neither press nor official records. The obtained sources, however, enable the presentation of the most probable version of events, while verifying others that are present in the discussions about Kwasek.